

Do 1 lipca br. w związku z podwyższeniem rent i zmniejszeniem stanu zatrudnienia z zakładów przemysłowych, przedsiębiorstw i instytucji odejdzie na zasłużony odpoczynek kilkadziesiąt tysięcy pracowników w wieku emerytalnym. W związku z tym ukazało się pismo okólnie Prezesa Rady Ministrów z dnia 23 maja br. które stwierdza, że zakłady pracy powinny dołożyć starań, aby renciści przechodzący na emeryturę, byli przeświadczeni o tym, że ich trud jest należycie oceniony przez państwo i że pomimo odejścia z pracy ich więź z zakładem nie zostaje zerwana.

Premier zaleca ponadto, aby zwalnianym rencistom, którzy pracowali wzorowo przez wiele lat, wyrazić na piśmie podziękowanie za wieloletnią sumienną pracę.

W piśmie zaleca się również, aby zakłady pracy organizowały pożegnania rencistów w gronie współpracowników i z udziałem przedstawicieli organizacji związkowych.

Chruszczow i Woroszyłow udadzą się jesienią do ZRA

KAIR (PAP)

Tyż. „Rose el Youssef” podaje, że jesienią bież. roku przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Nikita Chruszczow i przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Kliment Woroszyłow przybędą z dwutygodniową wizytą oficjalną do Zjednoczonej Republiki Arabskiej.

Tygodnik informuje, że prawdopodobnie przywódcy radzieccy przybędą do ZRA w drugiej połowie października.

Chruszczow i Woroszyłow do złożenia wizyty w Zjednoczonej Republice Arabskiej zaprosił podczas swego niedawnego pobytu w Związku Radzieckim prezydent Nasser.

Sukces lewicy w wyborach włoskich

RZYM (PAP)

W poniedziałek zakończyły się trzecie powojenne wybory do parlamentu włoskiego. Jak wynika z pierwszych danych frekwencja wyborcza była bardzo wysoka. Spośród około 32,5 miliona wyborców, głosowało przeszło 90 proc. W niektórych miejscowościach frekwencja była nawet 100 proc.

Na ogół wybory miały przebieg spokojny. Do incydentu doszło jedynie w Livorno, gdzie w niedzielę grupa neofaszystów napadła na członków partii komunistycznej.

106,5 mln. zł na inwestycje w spółdzielniach pracy

(Inf. wł.)

3 i 4 czerwca br. odbędzie się w sali Izby Rzemieślniczej w Poznaniu zjazd delegatów Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy, z udziałem 350 przedstawicieli z podległych WZSP placówek. Program zjazdu przewiduje między innymi referat zarządu WZSP na temat dotychczasowej działalności i perspektyw rozwoju spółdzielni w najbliższych latach.

Jak wiadomo, spółdzielnie pracy w województwie, rozwijające działalność w 17 różnych dziedzinach, odgrywają niepospolitą rolę w zaspokajaniu potrzeb ludności miast i wsi, gdyż w roku ubiegłym oszacowano ich produkcję i usługi na 1650 milionów złotych. Opracowany przez Zarząd plan działania na okres od 1958—1960 roku przewiduje wydatkowanie na inwestycje w różnych spółdzielniach 106,5 miliona złotych, w związku z czym dostarczą one w tych latach dodatkową masę artykułów o wartości 411 milionów złotych. (L)



Rok XIV Wydanie A

Poznań, środa 28 V 1958

Nr 125 (4454)

Pragniemy zapewnić światu trwałą pokój

Przemówienie premiera J. Cyrankiewicza na posiedzeniu Doradczego Komitetu Politycznego Układu Warszawskiego

MOSKWA (PAP)

Dnia 24. V. 1958 roku na posiedzeniu Doradczego Komitetu Politycznego państw — stron Układu Warszawskiego przewodniczący delegacji PRL, prezes Rady Ministrów — J. Cyrankiewicz wygłosił następujące przemówienie:

Szanowni Towarzysze!

Towarzysz Chruszczow w swoim referacie w sposób wyczerpujący oświetlił sytuację międzynarodową i stanowisko Związku Radzieckiego wobec głównych zagadnień międzynarodowych stojących dziś przed narodami i wymagających w interesie pokoju i bezpieczeństwa rozwiązania.

Delegacja polska solidaryzuje się z tą oceną i z wnioskami zmierzającymi do odprężenia międzynarodowego i zabezpieczenia naszych krajów i całej ludzkości przed groźbą wojny.

Wobec tego ograniczę się do krótkiego przedstawienia naszego stanowiska.

Gdy przed trzema laty powołaliśmy do życia Układ Warszawski, mieliśmy na myśli obronę zagrożonych w swym bezpieczeństwie naszych, budzących socjalizm narodów. Wstęp do układu stwierdza, że nasze państwa zdecydowały się na ten krok uwzględniając równocześnie sytuację, jaka powstała w Europie w wyniku ratyfikacji układów paryskich, przewidujących utworzenie nowego ugrupowania wojennego w postaci „Unii Zachodnio-Europejskiej” z udziałem remilitaryzowanych Niemiec Zachodnich i ich włączeniem do bloku północno-atlantyckiego, co wzmacnia niebezpieczeństwo wojny i stwarza groźbę dla bezpieczeństwa narodowego państw milujących pokój.

Pamiętamy wszyscy, jak wtedy rozwijała się sytuacja międzynarodowa — od pamiętnych wystąpień wybitnych zachodnich polityków w roku 1947 — wystąpień, które dziś z całą pewnością można określić jako proklamację „zimnej wojny”, poprzez powołanie do życia NATO aż do układów paryskich, które nie tylko w oczach naszych narodów, ale i w oczach większości ludzi w krajach Zachodniej Europy — oznaczały poważne zagrożenie bezpieczeństwa i pokoju Europy.

Decydujący wpływ państw socjalistycznych na odprężenie w sytuacji międzynarodowej

Państwa, które zawarły Układ Warszawski w obronie najwyższych interesów swych narodów, narodów, które nie zapomniały i nie zapomną ofiar i strat zadanych im przez agresję niemiecką — są państwami socjalistycznymi.

Dlatego podejmując konieczne środki obronne, jakie narzucały nam zbrojenia skierowane przeciw naszym krajom — z całkowitą jasnością upatrywaliśmy i upatrujemy podstawowe gwarancje naszego bezpieczeństwa w umacnianiu jedności obozu socjalistycznego, w rozwijaniu konstruktywnego, pokojowego współistnienia, w bezpieczeństwie zbiorowym.

Nie my jesteśmy odpowiedzialni za podział świata na przeciwstawne bloki. Istnieją wprawdzie dwa systemy społeczne — socjalistyczny i kapitalistyczny, ale z tego wcale nie musi wynikać podział na bloki wojskowe.

Jak wiadomo, państwa socjalistyczne nikomu nie zagrażają i są za pokojowym współwzrostem obu systemów.

Podział świata na bloki wojskowe wynika z tego, że agresywne koła imperialistyczne pod kierownictwem amerykańskim nie chcą pogodzić się z tym stanem rzeczy i zamiast pokojowego współwzrostu realizują wysiłki zbrojeni, zamiast odprężenia międzynarodowego trwają przy polityce zimnej wojny i przygotowań wojennych. Nasza walka o utrwalenie pokoju i o bezpieczeństwo przez umacnianie pokoju, o zbiorowe bezpieczeństwo — jest zarazem walką o likwidację podziału świata na przeciwstawne bloki.

W trzyletnim okresie, jaki dzieli nas od powołania do życia Układu Warszawskiego, państwa socjalistyczne, Związek Radziecki, Polska — wszystkie nasze kraje walkę tę prowadziły konsekwentnie. Składałyśmy wiele konkretnych pokojowych propozycji. Jakkolwiek były one w ogromnej większości odrzucane — jakkolwiek pełen wahań i okresów nieraz groźnego napięcia był rozwój sytuacji międzynarodowej w tym okresie — musi-

my stwierdzić, że nasze wysiłki nie były daremne.

Nie ulega wątpliwości, że w wyniku rozwoju krajów socjalistycznych i w ogóle wzrostu sił socjalizmu — wpływ państw socjalistycznych i sił socjalistycznych na kształtowanie się stosunków międzynarodowych jest znacznie silniejszy niż trzy lata temu.

Nie ulega też wątpliwości, że rośnie wpływ sił wyzwolenych krajów do niedawna, dziś jeszcze zależnych. Tego rozwoju procesu nie nie zdola zatrzymać ani odwrócić. Im bardziej te czy inne państwa imperialistyczne w Algierii, Libanie, Indonezji, czy gdziekolwiek stosować będą stare czy nowe krwawe metody ucisku kolonialnego, albo walki z narodami, które już się wyswobodziły, tym gorzej dla nich samych przede wszystkim.

Nie ulega wreszcie wątpliwości, że wzrosły i wzmocniły się tendencje do odprężenia i pokojowego współistnienia — w krajach zachodnich. Na te tendencje składa się przede wszystkim postawa klasy robotniczej i mas pracujących. Ale wraz z tym wzrosły również tendencje pokojowe wśród uczonych i intelektualistów, różnych nieraz wpływowych kół burżuazji wielu krajów zachodnich — nie wyłączając pozytywnych zmian w części opinii burżuazji nawet i największych krajów kapitalistycznych.

Bez fałszywej skromności, my jako przedstawiciele państw socjalistycznych możemy stwierdzić, że w pozytywnych zmianach sytuacji międzynarodowej ostatniego 3-lecia decydującą rolę odegrał pokojowy wysiłek naszych narodów, pokojowa polityka naszych krajów, jedność naszego obozu, siła sojuszu naszych państw.

Kryzys polityki z pozycji siły

Wszystkie te zmiany sytuacji międzynarodowej, o których (Ciąg dalszy na str. 2)

Wokół MTP

USA zainteresowane rozszerzeniem wymiany handlowej z Polską

Konferencja prasowa w ambasadzie amerykańskiej

WARSZAWA (PAP)

27 bm. w ambasadzie amerykańskiej w Warszawie odbyło się spotkanie dziennikarzy pism stołecznych z członkami 4-osobowej misji handlowej Stanów Zjednoczonych, która przybyła do Polski na Międzynarodowe Targi Poznańskie. Delegacji przewodniczy dr E. Rubin — kierownik sekcji Wschodniej Europy Departamentu Handlu Stanów Zjednoczonych.

Celem misji — jak wyjaśnił p. E. Rubin — jest nawiązanie kontaktów handlowych z przedstawicielami naszego przemysłu i handlu i zorientowanie się w możliwościach dalszego rozszerzenia wzajemnej wymiany towarowej. Trudno obecnie precyzować, jakie są możliwości w tej dziedzinie. Wykazało to przeprowadzone rozmowy z naszymi przedstawicielami przemysłu i handlu. Obok tradycyjnej polskiej szynki, która zdobyła sobie markę na rynku amerykańskim — zdaniem p. Rubina — są dalsze możliwości zwiększenia eks-

Gen. de Gaulle podjął rozmowy w sprawie utworzenia rządu

Potajemne konszachty Pflimlina z de Gaulle'm
Klasa robotnicza odpowiada strajkami



Gen. Charles de Gaulle

PARYŻ (PAP)

Sekretariat gen. de Gaulle'a przekazał we wtorek prasie do opublikowania następujące oświadczenie generała:

„W dniu wczorajszym rozpocząłem normalne postępowanie niezbędne dla utworzenia republikańskiego rządu będącego w stanie zapewnić krajowi jedność i niezawisłość. Liczę,

2 ostatniej chwili

Pflimlin złożył deklarację przed Zgromadzeniem Narodowym

PARYŻ (PAP)

Wczoraj o godz. 21.30 podjęte zostały obrady Zgromadzenia Narodowego, na których premier — Pflimlin złożył swoją deklarację. Oświadczył on m. in., że 26 bm. gen. de Gaulle zaproponował mu spotkanie, które uważał za konieczne ze względu na niebezpieczeństwo, zagrażające krajowi.

W trakcie spotkania, które odbyło się 26 bm. w nocy, premier Pflimlin i gen. de Gaulle omówili rozmaite problemy, związane z kryzysem we Francji. Gen. de Gaulle zapewnił premiera, że nie uznaje innych możliwości objęcia władzy, jak tylko drogami legalnymi, wyrażając jednocześnie gotowość porozumienia się z przywódcami politycznymi dla zbadania wraz z nimi warunków utworzenia rządu pod jego kierownictwem.

Mówiąc o obowiązkach rządu francuskiego, premier Pflimlin stwierdził: „Obowiązek rządu jest jasny: nie pozostawimy kraju bez władzy”.

Jak donosi w ostatniej chwili Agencja Reutersa, przejeżdżając „niezależnie” Ribeyro (min. przemysłu i handlu), Boscary-Monsser (rolnictwo) i Caret (odbudowa), podali się do dymisji. Fakt ten — zdaniem Agencji Reutersa — ułatwił manewry Pflimlina: upadek jego rządu wydaje się być nieuniknionym.

że proces ten będzie postępował i że kraj przez zachowanie spokoju i godności wykaże, iż pragnie, aby został on doprowadzony do końca.

W tych warunkach wszelka akcja zagrażająca porządkowi publicznemu, niezależnie od tego, przez kogo byłaby podjęta, może pociągnąć za sobą poważne konsekwencje. Biorąc pod uwagę wszelkie okoliczności, nie będę mógł tego aprobować.

Oczekuję, że stacjonujące w Algierii siły lądowe, morskie i lotnicze pozostaną posłuszne rozkazom swych dowódców — generała Salan, admirała Aubeyneau i generała Jouhaud. Dowódcom tym wyrażam swe zaufanie i zamiar niezwłocznego nawiązania z nimi kontaktów”.

W kilka minut po oświadczeniu złożonym przez de Gaulle'a premier Pflimlin udał się do prezydenta Coty. Posiedzenie rządu zwołane zostało na godzinę 16.30 czasu lokalnego.

Komentatorzy zachodni złączają się już nie mieć wątpliwości, że w ciągu nocy z poniedziałku na wtorek doszło w Paryżu do potajemnych rozmów między generałem de Gaulle a rządem Pflimlina, w wyniku których nastąpiło oświadczenie generała. Jest ono interpretowane jako potępienie wydarzeń na Korysycie, co miało być ustępstwem na rzecz Pflimlina.

Tymczasem we Francji już od rana zapanowała atmosfera strajkowa, jakkolwiek CGT rzuciła hasło zaprzestania pracy dopiero we wczesnych godzinach popołudniowych. Częściowy strajk pracowników paryskiego metra i autobusów zaczął się o godz. 11 rano; metro było z rana czynne, jednakże pociągi kursowały co 20 minut, lub nawet rzadziej. Wprawdzie dzienniki paryskie ukazały się normalnie, jednakże Federacja Pracowników Prasy opublikowała komunikat wyjaśniający, że w chwilach tak ciężkich jak obecnie — kraj nie może być pozbawiony informacji. Niemniej jednak Federacja solidaryzuje się w całej pełni z apelem wystosowanym przez CGT i wzywa swych członków do przystąpienia do strajku o zapowiedzianej godzinie.

Jak donosi agencja France Presse, w okęgach górniczych departamentów Nord i Pas-de-Calais już do rana nie stawiło się do pracy co najmniej 70 proc. robotników, zaś w zagłębiu Aveyron zastrajkowała cała załoga. W Clermont-Ferrand stanęły wielkie zakłady opon samochodowych „Michelin et Bergougnan”, zatrudniające 16 tysięcy robotników.

PFLIMLIN ZMIERZA DO DYMISJI GABERU

PARYŻ (PAP)

We wtorek w godzinach przedpołudniowych rozpoczęła się debata Zgromadzenia Narodowego nad przygotowanym przez rząd projektem zmiany konstytucji francuskiej.

Premier Pflimlin oświadczył, że przyczyną głębokiego kryzysu, jaki przeżywa obecnie Francja, jest nie tylko istnienie wrogów Republiki, lecz również utrata jej prestiżu i autorytetu moralnego. W głosowaniu nad wotum zaufania dla rządu Pflimlin nie weźmie pod uwagę głosów komunistycznych. Natychmiast po przegłosowaniu reformy konstytucyjnej poda się on do dymisji.

To swoiste pojmanie obrony Republiki spotkało się z ostrą odprawą ze strony lewicy deputowanych socjalistycznych, Ramadiera. Zarzucał on premierowi, że jego gotowość do wycofania się z rządu w obecnej sytuacji jest niewłaściwa. Parlament pragnie wzmocnienia państwa — podkreślił Ramadier — najważniejszym zaś ogniwem państwa jest jego rząd.

Gdy Zgromadzenie Narodowe zebrało się ponownie o

(Ciąg dalszy na str. 3)

Przemówienie Józefa Cyrankiewicza

(Dokończenie ze str. 1)

rych wyżej wspomnianym, nieuniknienie pogłębiają kryzys polityki z pozycji siły, polityki opartej na wyścigu zbrojeń jako głównej podstawie polityki zastraszania sytuacji i spychania świata na krawędź wojny.

Niestety, najbardziej wpływowe koła w kierownictwie Paktu Atlantyckiego, a w szczególności agresywne koła w Stanach Zjednoczonych, takiej właśnie polityki trzymają się kurczowo. Mało tego — w ostatnim okresie nowymi problemami zastraszania sytuacji i stwarzania na tej drodze faktów dokonanych próbują stłumić pogłębiający się kryzys polityki atlantyckiej i narastającą krytykę tej polityki w różnych kołach politycznych świata zachodniego. U źródeł tych poczynań tkwią wpływy i naciski wielkich, najbardziej powiązanych ze zbrojeniami, mierzących o podporządkowaniu sobie świata monopoli — głównie amerykańskich, sprzymierzonej z kołami militarystycznymi i rewizjonistycznymi Niemiec Zachodnich, z najbardziej drapieżnymi kołami kolonializmu, z najbardziej reakcyjnymi klikami w różnych krajach od Ameryki Południowej do Dalekiego Wschodu.

Układ Warszawski podstawą naszego bezpieczeństwa

Szczególnym niebezpieczeństwem dla pokoju światowego, dla Europy, dla Polski — jest polityka Paktu Atlant. w sprawie Niemiec. Stawka na re-militaryzację Niemiec Zachodnich, uchylanie się od jasnego uznania granicy na Odrze i Nysie — popieranie sił militarystyki i rewizjonizmu w Niemczech Zachodnich i wpływów Niemiec Zachodnich w NATO — oraz ostatnie posunięcia mające na celu wyposażenie zachodniemieckiej Bundeswehry w najbardziej niebezpieczną broń jądrową i rakietową muszą być uważane przez nas jako posunięcia groźne dla sprawy pokoju i godzące bezpośrednio w nasze bezpieczeństwo.

Tak samo muszą przecież myśleć wszystkie narody, które doznały najazdu hitlerowskiego. Toteż pomimo wszystkich pozytywnych dla utrwalenia pokoju zmian w układzie sił w minionym tryleciu, podstawowe, niebezpieczeństwo, które skłoniło nasze państwa do zawarcia Układu Warszawskiego — niebezpieczeństwo militarystyki niemieckiej i stawka NATO na militarystykę niemiecką — nie ustąpiło, a nawet wzrosło wobec uzbrajania Niemiec Zachodnich w broń atomową. Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i cały naród polski uważa Układ Warszawski za podstawę bezpieczeństwa naszego kraju. Będziemy tak myśleć i odpowiednio do tego postępować dopóty, dopóki nie powstanie system zbiorowego bezpieczeństwa, gwarantujący pokój i spokój naszym krajom.

Jesteśmy również świadkami i innych poczynań w stosunku do krajów naszego obozu, przyznających się do wzmocnienia napięcia w sytuacji międzynarodowej. Nowe wyrzuty rakietowe, nowe dywizje, zwiększone budżety zbrojeniowe państw NATO, niepojętne loty bombowców amerykańskich wyposażonych w broń jądrową ku granicom Związku Radzieckiego, przeloty takich samych samolotów nad wieloma krajami zachodnimi, wysuwanie pod dyktando niemiłosiernego problemu „państw wschodniej Europy”, co Polska kategorycznie odrzuca, traktując to jako bezceremonialne wtrącanie się w wewnętrzne sprawy narodów, podsygnowane chęcią jatwienia sytuacji międzynarodowej i utrudniania spotkań na najwyższym szczeblu, kampanie przeciw Niemieckiej Republice Demokratycznej, ostoi niemieckich sił pokojowych, obłudne wysuwanie problemu zjednoczenia Niemiec przy ignorowaniu istnienia dwóch państw niemieckich — oto poczynań podjęte w ostatnich miesiącach i tygodniach, których nie możemy rozumieć inaczej — niż jako kroki zmierzające świadomie do zastrzeżenia sytuacji międzynarodowej, do pogłębiania podziału świata na przeciwstawne ugrupowania, jednym słowem do podsycaenia atmosfery „zimnej wojny”.

Polska i wszystkie inne państwa — uczestniczące w Układzie Warszawskim muszą wy-

ciągnąć wnioski z nakreślonego wyżej rozwoju sytuacji.

Pokojowa polityka sił państw socjalistycznych

Sila i zwartość wewnętrzna krajów obozu socjalistycznego, umacniająca się dzięki rozwojowi wzajemnych stosunków opartych na podstawach leninowskiego internacjonalizmu, są gwarancją bezpieczeństwa naszych krajów i stwarzają trwałą podstawę pokojowego rozwoju sytuacji między narodowej. Naukowe, techniczne, gospodarcze osiągnięcia Związku Radzieckiego, a także wszystkich krajów naszego obozu, stanowią mocny, realistyczny argument przeciw wszelkim złudzeniom polityki z pozycji siły.

Wysiłki kontynuowania za wszelką cenę starej polityki NATO — opartej na zaognianiu stosunków międzynarodowych i wzmaganiu wyścigu zbrojeń — nie wynikają z poczucia rosnącej siły i wpływów tych kół kierownictwa NATO, które są zainteresowane w takim rozwoju sytuacji. Przeciwnie — są one wyrazem osłabienia ich pozycji i wpływów. Dlatego państwa socjalistyczne zachowując czujność i umacniając swą jedność — słusznie równocześnie wychodzą i wychodzą na spotkanie tym wszystkim szerokim kołom w społeczeństwach zachodnich, które szczerze pragną odprężenia, pokojowego współistnienia i trwałego pokoju. Występując z konkretnymi, pozytywnymi dla pokoju propozycjami, a nawet jednostronnymi posunięciami rozbrojenia wymi jak kilkakrotnie redukcja wojsk, jak przyjęcie z taką nadzieją przez ludność przerwanie prób broni jądrowej przez Związek Radziecki — umacniamy równocześnie u wszystkich narodów, u wszystkich ludzi dobrej woli na całym świecie przekonania, że zarówno siła obozu socjalistycznego, jak i jego polityka niezmienne służą realnemu zabezpieczeniu i utrwaleniu pokoju, że polityka Związku Radzieckiego i wszystkich państw socjalistycznych wskazuje realną perspektywę uniknięcia wojny, rozbrojenia, uratowania ludzkości przed zagładą.

Nasz plan utworzenia strefy bezałomowej — nadal aktualny

Szanowni Towarzysze!

Polityka Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wyrażała i wyraża się w konsekwentnym dążeniu do pokojowego współistnienia.

W szczególności rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w porozumieniu z innymi państwami socjalistycznymi, poświęcił specjalną uwagę poszukiwaniu najlepszych rozwiązań dla sprawy bezpieczeństwa i odprężenia w Europie, co się ściśle wiąże z istotnym zagadnieniem przeciwstawienia się militarystycznym i rewizjonistycznym tendencjom w Niemieckiej Republice Federalnej.

Polska wysunęła plan stworzenia obszaru wolnego od zbrojeń atomowych i chronionego przed atakiem atomowym. Koncepcja ta, poparta przez Związek Radziecki, Czechosłowację i Niemiecką Republikę Demokratyczną, jak również i przez inne kraje Układu Warszawskiego, znalazła szeroki odgłos i poparcie wśród dużej części opinii publicznej wielu państw zachodnich.

Pomimo iż propozycja polska się w pełni realnie i korzystnie dla obu stron oraz otwierając możliwości szukania szerszych rozwiązań na drodze do rozbrojenia i odprężenia w Europie, spotkały się one z próbami dyplomatycznego storpedowania lub nawet zatrzasknięcia drzwi przed możliwościami dalszej dyskusji. I w tych próbach również dopatrujemy się złowieszczygo wpływu sił zainteresowanych w utrzymaniu

podziału świata na przeciwstawne ugrupowania.

Tym próbom przeciwstawia się jednolita wola krajów obozu socjalistycznego, poparta przez rozwijające się pokojowe tendencje w masach pracujących na Zachodzie. Dlatego też kontynuować będziemy działalność w kierunku realizacji planu stworzenia strefy bezałomowej.

Szczególne znaczenie propozycji zawarcia paktu o nieagresji

Szanowni Towarzysze!

Pokojowa polityka krajów socjalistycznych buduje konsekwentnie warunki dla osiągnięcia odprężenia w stosunkach międzynarodowych i zapobieżenia wyścigowi zbrojeń. Związek Radziecki wysunął realne i szeroko poparte na arenie międzynarodowej propozycje, zmierzające do zwolnienia międzynarodowej konferencji na najwyższym szczeblu dla rozpatrzenia możliwych dziś do rozwiązania spraw spornych w duchu pokojowego współzycia. Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej miał wielokrotnie okazję stwierdzić z całym naciśnięciem wagę, jaką przykład do takiej konferencji.

Jesteśmy głęboko przekonani, że nie można dziś lepiej służyć sprawie umocnienia pokoju i interesom ludzkości, jak przez osiągnięcie porozumienia co do zaprzestania — za przykładem radzieckim — prób broni jądrowej i wyrzeczenia się przez wielkie mocarstwa stosowania broni jądrowej wszelkiego typu.

Jak dotąd Stany Zjednoczone i Anglia, które również rozporządzają tą bronią, nie tylko nie poszły za przykładem ZSRR, ale we wzmocnionym stopniu kontynuują te groźne dla ludzkości doświadczenia eksplozji. Szczególne znaczenie przywiązujemy obecnie do będącego przedmiotem obrad zawarcia paktu o nieagresji między członkami Układu Warszawskiego i państwami-uczestnikami NATO.

Polityka krajów naszego obozu opiera się na głębokim poszanowaniu pokojowych interesów wszystkich narodów. Jednocześnie Polska, która nie zapominała i nigdy nie zapomni o ofiar, które poniosła w ostatniej wojnie, podejmując inicjatywę w duchu konstruktynego, pokojowego współistnienia, ma pełne prawo do przypomnienia, że wymogów swego bezpieczeństwa lekceważyć w żadnym wypadku nie będzie.

Uważamy, że nie jest jeszcze za późno, by zatrzymać rozwój wydarzeń w kierunku upowszechnienia broni jądrowej i wzmaganie niebezpieczeństwa wojny, by przy wspólnym stole znaleźć rozwiązanie dla istniejących spraw spornych.

Nie jest za późno dla pozytywnego rozwiązania sprawy bezpieczeństwa w Europie, nie wątpimy, że solidarna polityka naszych krajów, poparta wysiłkiem wszystkich sił pokoju, może zapewnić światu trwałą pokój, a wszystkim narodom warunki do budowania spokojnej przyszłości.

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej popiera wnioski będące przedmiotem obrad obecnego zebraństwa państw sygnatariuszy Paktu Warszawskiego.

Oto jesteśmy czujni wobec wszelkich poczynań zagrażających pokojowi i naszemu bezpieczeństwu, a równocześnie czynimy i czynić będziemy wysiłki zmierzające do ostatecznego napięcia międzynarodowego, zmierzające, choćby stopniowo, do zabezpieczenia pokoju, zmierzające do utrwalenia w umysłach i sercach wszystkich narodów przekonania, że państwa socjalistyczne, umacniając swą jedność, nie mają innych celów, jak walkę o zachowanie, utrwalenie i zapewnienie pokoju.

N. S. Chruszczow podkreślił na wstępie, że w dzisiejszych warunkach głównym zadaniem jest wytrwała walka o pokój, o zapobieżenie groźbie wybuchu nowej wojny, o to, by stosunki między państwami kształtowały się na zasadach pokojowego współistnienia i rzeczowej współpracy.

Zaznaczając następnie wzrost dążeń pokojowych na świecie mówca zwrócił uwagę, że jednocześnie aktywizują swoją działalność te koła państw imperialistycznych, które opierają swe rachuby na kontynuowaniu polityki z „pozycji siły” i na przygotowywaniu do nowej wojny.

Przechodząc następnie do sprawy konferencji na najwyższym szczeblu mówca stwierdził, że Zachód usiłuje odwieść zwołanie konferencji powołując się na konieczność dokładnego jej przygotowania, jakkolwiek cały świat wie, iż nie o to chodzi.

Uwzględniając życzenia mocarstw zachodnich rząd radziecki zgodził się na podjęcie prac przygotowawczych w drodze dyplomatycznej z udziałem ministrów spraw zagranicznych, jak również na wstępny wymianę poglądów, która ma wyjaśnić celowość włączenia takich czy innych problemów do porządku dziennego konferencji na najwyższym szczeblu oraz czy można liczyć na przyjęcie uzgodnionych decyzji co do tych problemów. Rządy mocarstw zachodnich jednak wyszukują teraz nowe preteksty, by uchylić się od konferencji na najwyższym szczeblu.

Zwiększając z rokowaniami w sprawie zwołania konferencji na najwyższym szczeblu — podkreślił dalej Chruszczow — mocarstwa zachodnie forsują swoje przygotowania wojenne.

Szczególne niebezpieczeństwo dla sprawy pokoju — mówił dalej Chruszczow — stanowią plany amerykańskich kół rządzących w stosunku do Niemieckiej Republiki Federalnej. Lekceważąc naukę niedawną przeszłości koła kierownicze Stanów Zjednoczonych zamykają oczy na to, że wyposażenie w broń atomową Niemieckiej Republiki Federalnej, której koła rządzące nie tają tego, iż nie godzą się na istniejące granice w Europie, może pociągnąć za sobą następstwa, których powagi nie wyobrażają sobie nawet niektórzy sojusznicy Niemiec Zachodnich w NATO, nie mówiąc już o tym, że prowadzi to nieuchronnie do niebezpiecznego wyścigu zbrojeń atomowych między państwami europejskimi.

W ten sposób koła rządzące Niemiec Zachodnich weszły na drogę przygotowań do wojny atomowej, brzemiennej w poważne konsekwencje.

Chruszczow przytoczył następnie wypowiedź Norstada, dowódcy sił zbrojnych NATO, jak i oświadczenie z opublikowanej niedawno białej księgi rządu angielskiego, z których wynika, że zarówno siły zbrojne NATO jak i Anglia zamierzają pierwsze użyć broni jądrowej przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Nasuwa się pytanie — mówił dalej Chruszczow — czy autorzy białej księgi zastanowili się nad tym, dokąd może doprowadzić taka polityka, czy pomyśleli oni o tym, co mogłaby przynieść ich ojczyźnie wojna atomowa?

Szczególną uwagę — kontynuował mówca — przywiązują obecnie koła rządzące USA do utworzenia w Europie i innych częściach świata sieci atomowych baz rakietowych, wymierzonych przeciwko krajom obozu socjalistycznego, co nie ma nic wspólnego ani z interesami obrony samych USA, ani z bezpieczeństwem krajów, gdzie bazy te będą rozlokowane.

Taka polityka Stanów Zjednoczonych i innych krajów NATO zmusza z natury rzeczy państwa uczestniczące w Układzie Warszawskim do wyciągnięcia ze swej strony odpowiednich wniosków. Mimo całej swej niechęci do tego, zostałyby one zmuszone przez okoliczności do rozważenia kwestii rozlokowania broni rakietowej w NRD, Polsce i Czechosłowacji. Cóżby to oznaczało dla sytuacji w Europie? Oznaczałoby to, że wymierzono

ne nawzajem przeciwko sobie wyrzutnie rakietowe zbliżyłyby się, co nieuchronnie pociągnęłoby za sobą spotęgowanie groźby wybuchu wojny, straszyłaby wojny wyniszczającej. Wiadomo przecież, że broń rakietowa nie jest bronią wymierzoną tylko w jakiś ograniczony cel, że jest to broń obejmująca swym działaniem ogromne przestrzenie i obiekty, broń masowej zagłady ludzi i niszczenia olbrzymich wartości materialnych.

Chciałoby się mieć nadzieję, że przywódcy NATO okażą rozsądek i nie będą zmuszać państw Układu Warszawskiego do podjęcia ze swej strony analogicznych kroków w dziedzinie rozmieszczenia broni rakietowej.

Polityka kół rządzących USA — stwierdził dalej Chruszczow — wywołuje coraz większe zaniepokojenie i nieufność wśród partnerów USA w NATO i innych krajów, na których terytorium zakładane są bazy amerykańskie.

Chruszczow podkreślił następnie, że o technicznych możliwościach państw Układu Warszawskiego świadczy dość przekonująco skonstruowanie w Związku Radzieckim rakiet międzykontynentalnych i wystrzelenie radzieckich sztucznych satelitów Ziemi. Nie należy przeto dziś uprawiać polityki z pozycji siły, jedna strona nie powinna straszyć drugiej, gdyż wszystko to prowadzi do wyścigu zbrojeń, wyścigu zbrojeń zaś, jak wiadomo, zawsze doprowadzał ostatecznie do wojny.

Chruszczow mówił następnie o niebezpieczeństwach związanych z lotami bombowców amerykańskich z bombami atomowymi i wodorowymi na pokładzie zarówno nad terytorium samych USA, jak i nad obszarem szeregu innych krajów.

Jakkolwiek obecnie Związek Radziecki dysponuje bronią międzykontynentalną — ciągnął dalej mówca — ZSRR gotów jest zgodzić się na zakaz wykorzystania przestrzeni kosmicznej do celów wojskowych, jeśli mocarstwa zachodnie ze swej strony zgodzą się na zlikwidowanie baz wojskowych na obcych terytoriach.

W dalszym ciągu swego przemówienia Chruszczow polemizował z wysuwanymi przez przeciwników zaprzestania „zimnej wojny” argumentami mającymi uzasadnić konieczność zbrojeń, zwłaszcza zaś z argumentami natury ekonomicznej, i wykazywał ich bezpodstawność.

Interesy ludzkości — mówił on — wymagają zaniechania wyścigu zbrojeń i porzucenia polityki „zimnej wojny”. Można z całą pewnością powiedzieć, że żądania narodów za triumfują, że narody zmuszą rządy do zaprzestania wyścigu zbrojeń.

Za zaprzestaniem wyścigu zbrojeń, za likwidacją „zimnej wojny”

Chruszczow oświadczył, że wojna przestała obecnie być czymś nieuchronnym jak fatum. Istniejące teraz napięcie międzynarodowe, będące sytuacją anormalną, może być przezwyciężone, pokój zaś może i powinien być zachowany.

Podkreślając niepowodzenie inicjatyw polityki „z pozycji siły” Chruszczow wyraził nadzieję, że przywódcy USA zdołają się na trzeźwiejszą ocenę sytuacji. Nie wyciągaj zbrojeń — mówił Chruszczow — można szukać rozwiązania sprzeczności dzielących państwa Wschodu i Zachodu, lecz w rokowaniach między nimi. Nie wymachiwanie bronią, lecz spotkania odpowiedzialnych mężów stanu mogą doprowadzić do uregulowania spornych problemów.

W ukształtowanych warunkach, w których dosłownie na każdym kroku dają się odczuć nagromadzone w ciągu lat nagromadzenia „zimnej wojny” potrzebne są śmiałe poszukiwania, wspólne stanowcze wysiłki, by zapewnić przełom w stosunkach międzynarodowych czego pragną narody, i by uchronić świat przed katastrofą wojenną.

Trudno zaprzeczyć, że zadania takie może jedynie rozwią-

zać konferencja najbardziej autorytatywna i pełnomocnych przedstawicieli państw. Dlatego też w grudniu ub. roku Związek Radziecki po przeprowadzeniu konsultacji z wszystkimi krajami socjalistycznymi wysunął propozycję zwołania narady czołowych mężów stanu państw Wschodu i Zachodu na najwyższym szczeblu.

Chruszczow przypomniał następnie punkty porządku dziennego konferencji na najwyższym szczeblu, zaproponowane przez Związek Radziecki.

Związek Radziecki i inne kraje socjalistyczne proponują rozpatrzenie na konferencji na najwyższym szczeblu takich zagadnień, które bynajmniej, nie godzą w podstawy krajów kapitalistycznych, a jednocześnie nie wyrządzają szkody krajom socjalistycznym. Jest to fundamentalna zasada, i takie właśnie podejście rokuje powodzenie konferencji na najwyższym szczeblu.

Konferencja na najwyższym szczeblu — mówił dalej Chruszczow — powinna poświęcić jak największą uwagę propozycji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w sprawie utworzenia w Europie strefy wolnej od broni atomowej, wodorowej i rakietowej. Popierając tę propozycję, Związek Radziecki, jak i inne państwa — uczestnicy Układu Warszawskiego — nie szuka dla siebie żadnych korzyści wojskowych, lecz pragnie tylko jednego — osiągnąć rozładowanie napięcia w Europie środkowej i zmniejszyć prawdopodobieństwo wybuchu wojny atomowej w tej strefie, a co za tym idzie — przyczynić się do usunięcia niebezpieczeństwa takiej wojny w ogóle.

Ci, którzy dowodzą, iż plan utworzenia takiej strefy jest korzystny, rzekomo, dla jednej tylko strony, wykazują brak poczucia logiki i zamierzają z rozmysłem fakty sprzeczne z ich twierdzeniami.

Jeśli porównamy wielkość terytoriów państw, które zostają objęte strefą, to okaże się, że terytorium NRD, Czechosłowacji i Polski jest przeszło dwukrotnie większe od terytorium czwartego uczestnika tej strefy — Niemiec Zachodnich.

Dalej ludność państw, wchodzących w skład tej strefy, ze strony organizacji Układu Warszawskiego, również przewyższa liczebnie ludność państwa, wchodzącego do tej strefy ze strony Paktu Północno-Atlantyckiego.

Jeśli chodzi o własną produkcję broni jądrowej, to — jak wiadomo — ani Niemiecka Republika Demokratyczna, ani Czechosłowacja, ani Polska, ani też Niemiecka Republika Federalna, broni tej nie produkuje. Ponadto, rząd NRF wziął na siebie w swoim czasie zobowiązanie międzynarodowe, by nie produkować tego rodzaju broni w przyszłości. Wszystko to dowodzi, że nie ma żadnych podstaw do przypuszczenia, iż utworzenie strefy wolnej od broni atomowej, wodorowej i rakietowej da jakiegokolwiek korzyści wojskowej krajom Układu Warszawskiego ze szkodą dla interesów państw NATO.

Jeśli mocarstwa zachodnie obawiają się, że po utworzeniu wspomnianej strefy, Związek Radziecki zachowa na obszarze tej strefy przewagę w dziedzinie zbrojeń zwykłych, to nasuwa się pytanie, dlaczego odrzucają one propozycję radzieckie w sprawie zredukowania liczebności obcych wojsk na terytorium Niemiec i innych państw europejskich?

Naszym zdaniem — trudno uważać za właściwe wykluczenie z góry możliwości, iż utworzenie strefy, wolnej od broni jądrowej i rakietowej, tarzyszyć będą posunięcia w zakresie redukcji i możliwego do przyjęcia przez obie strony regulowania stanu liczebnego obcych wojsk, znajdujących się w chwili obecnej na terytorium państw — ewentualnych uczestników tej strefy.

Utworzenie strefy, wolnej od broni jądrowej i rakietowej, miałyby nie tylko ogrom

(Ciąg dalszy na str. 3)

Dramatyczny zwrot we Francji

(Dokończenie ze str. 1)

godz. 14 ławy rządowe świeciły pustką. Minister sprawiedliwości Robert Lecourt motywował nieobecność premiera koniecznością odbycia nadzwyczajnej rady gabinetu i złożył wniosek o odroczenie posiedzenia Zgromadzenia Narodowego do godz. 21. Posiedzenie, które ostatecznie miało być wznowione o godz. 19 zostało ponownie odroczone do godz. 22.30.

Wiadomość o nagłym posiedzeniu rządu i próbach odroczenia obrad Zgromadzenia Narodowego, w chwili gdy kraj cały zaalarmowany został ostatnim oświadczeniem gen. de Gaulle'a, wzbudziła głęboki niepokój w kołach lewicy parlamentu.

OŚWIADCZENIE GRUP PARLAMENTARNYCH

Socjalistyczna grupa parlamentarna i komitet kierowniczy SPIO przyjęły 112 głosami przeciw 3, przy 1 wstrzymanym się następujące oświadczenie:

Na wezwanie spiskowców z Algieru i Korsyki gen. de Gaulle zawiadomił społeczeństwo o rozpoczęciu „normalnej procedury” formowania swego rządu. Deputowani socjalistyczni oświadczyli:

1) że obowiązkiem legalnego, wybranego na podstawie konstytucyjnej rządu Republiki, jest pozostać tak długo na swoim stanowisku, jak długo cieszy się on zaufaniem większości Zgromadzenia Narodowego;

2) że nie zgodzą się w żadnym wypadku na kandydaturę gen. de Gaulle'a, która jest wyznaczeniem racjonalnym prawowładności republikańskiej.

Grupa parlamentarna MRP (partii Pflimlina) postanowiła jednomyślnie, że „rząd powinien pozostać na swoim stanowisku dopóty, dopóki nie zostanie obalony”.

PFLIMLIN O SWYCH ROZMOWACH Z DE GAULLE'M

— We wtorek w godzinach popołudniowych premier Pflimlin odbył 20-minutową roz-

mowę z prezydentem Republiki. Coby. Natychmiast po rozmowie udał się on na nadzwyczajne posiedzenie rządu.

Jak oświadczył dziennikarzom sekretarz Pflimlina, Badie, premier zreferował na tym posiedzeniu przebieg swych rozmów z gen. de Gaulle. General zaproponował mu zorganizowanie spotkania przywódców partii „narodowych”, w którym mógłby wziąć udział.

APEL BIURA POLITYCZNEGO FPK

Biuro Polityczne Francuskiej Partii Komunistycznej, federacja partii komunistycznej Paryża, departamentów Sekwany i Seine-et-Oise wezwali paryżan, by w odpowiedzi na apel partii republikańskich wzięli masowy udział w manifestacji, która przejdzie ulicami od Place de la Nation do Place de la Republique.

„Niebezpieczeństwo faszyzmu wzrosło — stwierdza apel. Oświadczenie buntowniczego generała de Gaulle'a, zapowiadające otwarcie, że przejmując dowództwo nad rebelią, oznacza wypowiedzenie wojny domowej, rzucane wszystkim ludziom pracy, wszystkim republikańcom, wszystkim Francuzom, domagającym się jedności narodu.”

CENZURA DZIAŁA

Szereg wtorkowych dzienników paryskich ukazało się z dużymi białymi plamami po skonfiskowanych informacjach. Jak podają agencje zachodnie, cenzura francuska skonfiskowała szereg wiadomości dotyczących wydarzeń w Afryce północnej. Konfiskacie uległo m. in. przemówienie prezydenta Tunezji, Bourguiby.

Najwięcej białych plam znalazło się na łamach „l'Humanité”, jednakże nie zabrakło ich także na łamach prawicowego dziennika „Parisien Libéré” i postępowego dziennika „Combat”. Nie uniknęło częściowej konfiskaty informacji również europejskie wydanie amerykańskiego dziennika „New York” Herald Tribune.

Przemówienie N. S. Chruszczowa

(Dokończenie ze str. 2)

ne znaczenie międzynarodowe, lecz w Niemalym stopniu zapewniłoby również bezpieczeństwo państw, które wejdą na skład tej strefy. Trudno nam przeto zrozumieć stanowisko rządu NRF, który, dotychczas negatywnie ustosunkowywał się do propozycji polskiej.

Rząd radziecki już oświadczył, iż gotów jest wziąć na siebie zobowiązania respektowania statusu strefy, wolnej od broni jądrowej i rakietowej, i traktowania terytorium państw, wchodzących w jej skład, jako wyłączone ze strefy stosowania broni jądrowej i rakietowej, jeśli analogicznie postąpią rządy USA, Anglii i Francji.

W związku za sprawą wykorzystania przestrzeni kosmicznej, a jednocześnie by zachować w swych rękach liczne bazy wojskowe na obcych terytoriach, przeznaczone do napaści na Związek Radziecki i zaprzyjaźnione z nim państwa pokojowe. Jest rzeczą zrozumiałą, że rząd radziecki nie może zgodzić się na sytuację, w której bezpieczeństwo ZSRR i kapryśność państw było by zagrożone.

Równoległe z zakazem wykorzystywania przestrzeni kosmicznej do celów wojskowych należy podjąć kroki w kierunku zlikwidowania obcych baz wojskowych na terytorium innych państw.

Mówca przypomniał raz jeszcze, że określone koła na Zachodzie liczą na to, że jeśli podją się ze Związkiem Radzieckim, to za zgodą na udział w konferencji można wycofanie pewne korzyści kosztu jednostronnych ustępstw ze strony państw socjalistycznych. Jako przykład wymienił tu można żądanie mocarstw zachodnich, by na konferencji omawiano sprawy wewnętrzne państw socjalistycznych. Czas, aby rządy mocarstw zachodnich zrozumiały — dodał on — iż sprawa ustroju państwowego krajów demokracji ludowej, podobnie jak i każdego innego suwerennego państwa nie może być przedmiotem dyskusji na konferen-

poprzez przestrzeń kosmiczną, a jednocześnie by zachowały w swych rękach liczne bazy wojskowe na obcych terytoriach, przeznaczone do napaści na Związek Radziecki i zaprzyjaźnione z nim państwa pokojowe. Jest rzeczą zrozumiałą, że rząd radziecki nie może zgodzić się na sytuację, w której bezpieczeństwo ZSRR i kapryśność państw było by zagrożone.

Równoległe z zakazem wykorzystywania przestrzeni kosmicznej do celów wojskowych należy podjąć kroki w kierunku zlikwidowania obcych baz wojskowych na terytorium innych państw.

Mówca przypomniał raz jeszcze, że określone koła na Zachodzie liczą na to, że jeśli podją się ze Związkiem Radzieckim, to za zgodą na udział w konferencji można wycofanie pewne korzyści kosztu jednostronnych ustępstw ze strony państw socjalistycznych. Jako przykład wymienił tu można żądanie mocarstw zachodnich, by na konferencji omawiano sprawy wewnętrzne państw socjalistycznych. Czas, aby rządy mocarstw zachodnich zrozumiały — dodał on — iż sprawa ustroju państwowego krajów demokracji ludowej, podobnie jak i każdego innego suwerennego państwa nie może być przedmiotem dyskusji na konferen-

ciach międzynarodowych, gdyż została ona dawno rozwiązana przez narody tych krajów.

Zawarcie pa' tu o nieagresji — to realny krok do umocnienia pokoju

Związek Radziecki — mówił Chruszczow — dowiódł konkretnymi czynami swej pokojowości i szczerego dążenia do utworzenia warunków dla trwałego pokoju. Mówca wskazał w związku z tym na przeprowadzone w ciągu ostatnich lat jednostronne redukcje radzieckich sił zbrojnych, a mianowicie o 640 tys. ludzi w roku 1955, o 1,2 miliona ludzi w latach 1956/57, obecnie zaś dobiega końca nowa redukcja o 390 tys. ludzi, przy czym w znacznym stopniu zredukowano wojska radzieckie rozlokowane tymczasowo zgodnie z obowiązującymi umowami, w NRD i na Węgrzech.

Inni uczestnicy Układu Warszawskiego zredukowali w latach 1955—57 swe siły zbrojne ogółem o przeszło 337 tys. ludzi. Wielki wkład do sprawy zapewnienia pokoju wnoszą wielka Chińska Republika Ludowa, która niedawno podjęła uchwałę o wycofaniu ochotników chińskich z Korei.

Rząd radziecki uważa za celowe — kontynuował szef delegacji radzieckiej — by nasza narada opowiedziała się za dalszą jednostronną redukcją sił zbrojnych państw — uczestników Układu Warszawskiego i zwróciła się do państw — członków Paktu Północno-Atlantyckiego z apelem o przeprowadzenie analogicznej redukcji.

Jako inny krok zmierzający do złagodzenia napięcia międzynarodowego rząd radziecki po konsultacji z rządem Rumuńskiej Republiki Ludowej przedstawia naradzie do rozpatrzenia sprawę wycofania wojsk radzieckich znajdujących się na terytorium Rumuńskiej Republiki Ludowej zgodnie z Układem Warszawskim. Taki krok ZSRR może praktycznie zapoczątkować wycofanie obcych sił zbrojnych z terytoriów innych państw i utworzenie drogi do porozumienia w tej sprawie między wszystkimi zainteresowanymi stronami.

Zdaniem rządu radzieckiego — powiedział dalej Chruszczow — ogromne znaczenie miałyby w obecnej sytuacji złagodzenie napięcia w stosunkach między państwami Układu Warszawskiego a państwami NATO. Rząd radziecki uważa za fakt pozytywny, iż niektórzy członkowie politycy państw NATO wypowiedzieli się w tym duchu, że pakt o nieagresji mógłby być pożyteczny i przysłużyłby się sprawie utrwalenia pokoju. Przykładem tego jest deklaracja złożona w tej sprawie przez premiera Wielkiej Brytanii.

Rząd radziecki uważa za pożyteczne, by uczestnicy narady zwrócili się do krajów NATO z propozycją zawarcia paktu o nieagresji między państwami Układu Warszawskiego i państwami NATO. Rząd radziecki uważa za fakt pozytywny, iż niektórzy członkowie politycy państw NATO wypowiedzieli się w tym duchu, że pakt o nieagresji mógłby być pożyteczny i przysłużyłby się sprawie utrwalenia pokoju. Przykładem tego jest deklaracja złożona w tej sprawie przez premiera Wielkiej Brytanii.

W dalszym ciągu swego przemówienia Chruszczow oświadczył: „Zwracamy się do państw kapitalistycznych: współzawodniczy w produkcji towarów i przedmiotów potrzebnych ludziom do tego, by czynić ich życie radośniejszym i pełniejszym, konkurujemy w podnoszeniu stopy życiowej i dobrobytu narodów. Niechaj w toku tego współzawodnictwa dla dobra ludzi, narody same zdecydowały, jaka droga bardziej odpowiada ich interesom. Państwa socjalistyczne nie lekają się pokojowego współzawodnictwa z krajami kapitalistycznymi. Są one całkowicie pewne jego wyniku.

Mówca stwierdził następnie, że solidarność państw socjalistycznych nie jest wymierzona przeciwko żadnemu innemu krajowi, lecz służy interesom wszystkich narodów, hamując agresywne zapędy kół imperia listycznych i popierając umac-

niające się z każdym dniem siły pokoju i postępu.

Problemy omawiane na naszej naradzie — ciągnął mówca — dowodzą z całą oczywistością, że zebraliśmy się tu nie po to, by opracowywać nowe plany mające na celu wzmacnianie wyścigu zbrojeń. W odróżnieniu od NATO i innych agresywnych militarnych bloków mocarstw zachodnich Układ Warszawski zawarty został wyłącznie w celu zapewnienia bezpieczeństwa naszych krajów i służy interesom umocnienia pokoju. Państwa — uczestnicy tego Układu nigdy nie zamierzały i nie zamierzają na nikogo napadać.

Rządy państw — uczestników Układu Warszawskiego — oświadczył w zakończeniu Chruszczow — nie mogą dopuścić do takiej sytuacji, w której czujność naszych narodów byłaby osłabiona i powstałyby warunki, w których zwolennicy polityki z „pozytywnymi” mogliby nie oprzeć się pokusie i uciec się do użycia przemocy w stosunku do krajów socjalistycznych. Oznacza to, że dążąc konsekwentnie do rozładowania napięcia międzynarodowego, nie powinniśmy żadną miarą zapominać o konieczności ochrony pokojowej pracy naszych narodów krajów socjalistycznych przed wszelkimi zamachami sił agresywnych.

Niechaj rządy krajów, opierające się na polityce z „pozytywnymi”, zawsze wiedzą, że rozpętywanie wojny przeciwko krajom socjalistycznym może doprowadzić tylko do jednego wyniku — do zagłady agresora.

Rząd radziecki jest przekonany, że nasza narada pomyślnie wykona stojące przed nią zadanie — podejmie takie decyzje, które by przyczyniły się do umocnienia pokoju i stały się nowym wkładem do sprawy jak najrychlejszego rozwiązania aktualnych problemów międzynarodowych nurtujących ludzkość.

Nowości z Prezydium WRN

- Konkurs na utwór sceniczny
- Doroczne nagrody za działalność twórczą

Bardzo ciekawe informacje uzyskaliśmy ostatnio w Wydziale Kultury Prezydium WRN. Jak się okazuje, na ukończeniu są tam prace nad ostateczną redakcją regulaminu konkursu na utwór sceniczny. W najbliższych dniach ma być zwołana konferencja przedstawieli oddziałów: Związku Literatów Polskich, Stowarzy-

szenia Dziennikarzy oraz SPATIF dla przedyskutowania zasad przygotowywanego konkursu.

W chwili obecnej nie została jeszcze rozstrzygnięta kwestia charakteru konkursu; wiele względów przemawiało by za tym, aby ogłosić go jako otwarty, dostępny nie tylko dla członków stowarzyszeń twórczych. W konkursie przewidziane są 3 nagrody. Zorganizowanie go postulowała komisja kultury WRN z poprzedniej kadencji. Tematyka i forma utworów, które będą mogły pretendować do nagród, nie jest niczym ograniczona.

Natomiast mocny nacisk kładzie się na uwzględnienie przez autorów momentów, umożliwiających wystawienie sztuki w trudnych warunkach „terenowo-amatorskich” (małe sceny, małe obrazy, brak kosztów, dekoracji itp.).

Należy powitać z uznaniem inicjatywę władz kulturalnych, których zamierzeniem jest — za przykładem Reszowa i Krakowa — dostarczenie zespołom amatorskim nowego, dobrego repertuaru w miejsce wyeksploatowanych, a nie rzadko zmirowanych, sztuk. Regulamin konkursu, którego pełny tekst zostanie wkrótce ogłoszony, przewiduje nadstawienie prac do dnia 1 listopada br.

Również inny postulat byłej komisji kultury WRN doczeka się wkrótce realizacji; w niedługim czasie Prezydium WRN ma powziąć ostateczną uchwałę w sprawie dorocznego przyznawania nagród za działalność twórczą, związaną z Wielkopolską i to w zakresie: literatury, teatru, plastyki i architektury, publicystyki, muzyki oraz sztuki ludowej.

W każdym z działów przewidziane są trzy nagrody, a w dziedzinie literatury, sztuki i architektury — jedna, równorzędna innym, nagrodzie (mogą być one przyznane zespołom). Nie zatwierdzony jeszcze ostateczny regulamin ustala, że kandydatów do nagród zgłaszać będą mogły stowarzyszenia twórcze, samo Prezydium WRN oraz instytucje kulturalne. Prezydium WRN także w oparciu o propozycje zgłoszone przez specjalną komisję (Wydział Kultury) powołała z przedstawicieli stowarzyszeń decyduwać będzie o przyznaniu nagród. Będą one wręczone na każdej pierwszej sesji WRN, odbytej z początkiem nowego roku — począwszy od 1959 r. Oznacza to, że z początkiem 1959 r. przyznane mają być pierwsze nagrody za działalność kulturalną w r. 1958.

Nie ulega wątpliwości, że doroczne nagrody wojewódzkie za działalność na polu kultury przyczynia się do ożywienia miejscowych środowisk twórczych. Dlatego należy rychło stanowisko Prezydium WRN w tej materii powitać z pełnym uznaniem. (pż)

Felieton

Ile tygodni ma maj?

Ani jeden z dwunastu miesięcy roku nie jest tak rozreklamowany jak maj. Piękny miesiąc maj! Ileż to wierszy lirycznych napisali o nim poeci, ile romantycznych doznań kojarzy się z tym rzeczywiście pięknym miesiącem. Ale tak obiektywnie, a raczej kalendarzowo rzecz biorąc — miesiąc jak każdy inny: ma 31 dni, to znaczy 4 i pół tygodnia... Stop, nieprawda. Okazuje się, że i pod tym względem maj jest uprzywilejowany. Bo prócz swoich własnych czterech tygodni, na które składają się powszednie dni robocze, na maj przypadają jeszcze 2 tygodnie Dni Oświaty, Książki i Prasy, Tydzień Ziemi Zachodnich, Tydzień PCK, Tydzień Czystości — a więc razem 9 tygodni!

Zaraz po maju — 1 czerwca rozpoczyna się Międzynarodowy Dzień Dziecka (w tym roku „Tydzień”), potem od 8—15 — Dni Ochrony Przeciwożarowej, dalej — Dni Morza, Dni Łodzi, Dni Opola. Ludzie kochani — ile można?

Komu potrzebne takie nagromadzenie różnorodnych „Dni”? Dlaczego postpować inne — wcale przyzwyczajone — miesiące, a wszystkimi świętami zapychać tylko te dwa? Nikt nie kwestionuje wagi tematyki, której poświęca się te wszystkie dni. Ale czy nikomu nie wpadło na myśl, że ta koncentracja „Dni” musi wreszcie wywołać zmęczenie, albo nawet sceptycyzm i uśmiech. Dlaczego deprecjonować cele, którym poświęcone są te Dni, uroczystości, których organizowanie kosztuje wiele pieniędzy i wysiłku? Może by ta centralizacja zdecentralizowanych „Dni” wywołała wreszcie zdrową reakcję jakichś centralnych czynników, które zrobiłyby z tym porządek?

KORA

Praca Potrzebny chłopiec i dziewczyna na stałe do pomocy w piekarni. Poznań, Szamarskiego 14 (cu-kiernia). 128233g Uczeń krawiecki potrzebny zaraz. Poznań, Wielka 27/29, Chrapan. 13175g	Sprzedaż Pianina okazynie sprzedajemy. Magazyn Fortepianów, Poznań, Czerwonej Armii 39 (podwórzu). 12148g Nutrie hodowlane w różnym wieku sprzedam. Luboń, Okrzei 18. 12901g Sprzedam z powodu choroby ciagnik „Urus” z przyczepą wywrotką, mało używany. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 nr 12827g. Sprzedam motocykl „Royal” E m 350 ccm w idealnym stanie na teleskopach. Poznań, Strusia 3a nr 4. od godz. 16. 12716g Woziki głębokie spacerowe „Warszawa” giete drewniane poleca Lesiński, Poznań, Żydowska 33. 13340g Wiertarkę stołową oraz balansy ręczne 3 ton naciśku sprzedam. Tel. Poznań 36-13. 12655g Sprzedam taksometr, Zgłoszenia: Czapszy 41, koło Poznania. 12786g Motorower „Simson” sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 nr 12797g. Wózek dziecięcy mało używany sprzedam. Poznań, Mottego 5 m. 13. 12793g
Nauka Kurs wakacyjny pisania na maszynie organizuje pod nadzorem władz szkolnych Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów PRL, Poznań, ul. Chelmońskiego 7, tel. 653-11. 13208g	Kupno Anyż, gorczyce, koper włoski rumianek — kupuję każdą ilość Strzelecki, Kostrzyn Wilk. 12418g Kupię rower turystyczny lub balonówkę oraz parasol ogrodowy. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 12779g Łozyska rolkowo-stożkowe kupię. Poznań, Świerczewskiego 372. 13006g Silnik 9-10 kw 380/660 V 1450 obr. kupię. Poznań, Świerczewskiego 372. 13008g

Dnia 25 maja 1958 r. zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 83, nasza ukochana matka, babcia i teściowa, śp.

Stanisława Gardocka

Pogrzeb odbędzie się w środę, 28 bm., o godzinie 11.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Żałobna msza św. zostanie odprawiona w dniu 29 bm., w kaplicy na Winogradach o godz. 7.30. W głębokim smutku pogrążeni

SYNOWIE Z RODZINAMI

Poznań, ul. Żłwna 9. 16203g

Dnia 24 maja 1958 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach nasz drogi ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 78, śp.

Piotr Lamperski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 28 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach. W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Grodziska 63. 16198g

Dnia 27 maja 1958 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek przeżywszy lat 78, śp.

Piotr Żurek

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 29 maja b. o godz. 17 z kaplicy cmentarza na Zegrzu. W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Wroniecka 16. 16276g

Sprzedaż wózek spacerowy. Poznań, Żyzłanda 4 m. 3. 12803g Chłodnie o pojemności 3 000 ccm sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 12788g. Pszczoły, ule okazynie sprzedam. Wiadomość: Sklep pszczelarski, Poznań, Rynek Jeżycki. 12805g	Lekarskie Żylaki, rany żylakowe, hemoroidy, leczenie bezoperacyjne — lekarz med. St. R. Olszewski Poznań, ulica Świerczewskiego 11a m. 6, przyjmuje od godz. 13-16 prócz soboty. 13406g Dr Paszkowski, specjalista chorób skórnych, wenerycznych przyjmuje: Poznań, ul. Matejki 51 (przy Parku Kasprzaka) w godz. 7-8.30, 14-19.20. 14652g
Lokale Student z dobrej rodziny poszukuje pokoju. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 15300g. Zamienie 5 1/2-pokojowe mieszkanie z kuchnią komfortowe samodzielne w śródmieściu na 3 1/2-pokoju z kuchnią samodzielnie i 1 pokój z kuchnią duże samodzielne, dzielnica obolężna. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 12754g.	Różne Eleganckie — duży wybór sukni ślubnych wieczorowych, welonów, nakryć do chrztu poleca: Wypożyczalnia, Poznań, Sikorskiego 35. 12043g „Avira” Poznań, St. Usia poleca welony, nakrycia do chrztu poduszki tole-do, koszule męskie białe. 12794g
Nieruchomości Sprzedam korzystnie 3 morgi ziemi lub część. Wiadomość: Gniezno-Pustachowa, Witkowska 21 m. 1. 15815g	Matrymonialne Biuro Matrymonialne „Małżeństwo” Poznań, Lubejta 29 m 2 kolarzy nary w kraju i zagranicą. Biuro czynne w dni powszednie w godz. 15-19. 13566g

W dniu 26 maja 1958 r. zmarł śmiercią tragiczną w 20 roku życia, nasz najdroższy syn i brat, śp.

Roman Nowakowski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 29 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej na Junikowie

W ciężkim smutku pogrążeni

RODZICE Z RODZENSTWEM I RODZINA

Poznań, Działowa 12 m. 35, Międzychód.

W dniu 26 maja 1958 r. zmarł tragicznie, w wieku 20 lat, śp.

Roman Nowakowski

kierownik produkcji Wytwórni Betonów w Międzychodzie.

W Zmarłym stracił syn młodego lecz sumiennego i oddanego przedsiębiorstwu pracownika i bardzo dobrego kolegę.

ZAKŁADY PRODUKCJI DRZEWNEJ, KRUSZYWA I BETONÓW W POZNANIU

Rada Robotnicza Dyrekcja Rada Zakładowa K3019

Dnia 26 maja 1958 r. zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, moja najdroższa żona, ukochana matka, siostra, teściowa i babcia przeżywszy lat 69, śp.

z Wiśniewskich

Kazimiera Wagner

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 29 bm., o godzinie 17 z kościoła w Krzyżownikach.

W ciężkim smutku

MAŻ Z RODZINĄ

Poznań, ul. Lubowska 19. 16277g

Druk: Zakłady Graficzne „A. M. Kasprzak” w Poznaniu. R-16

Rozmaitości

W parkach, na skwerach i trawnikach, miejscy ogrodnicy zakończyli już pierwsze tegoroczne „sianokosy”.

Malarze odnawiają oszkliste słupy reklamowe, stojące przy przystankach tramwajowych.

Zanosi się na to, że sklepy w nowo wybudowanym domu mieszkalnemu, obok hotelu „Bazar”, nie zostaną przed Targami uruchomione. Szkoda...

Państwowa Operetka Poznańska pozyskała ostatnio do swojego baletu doskonałą solistkę, Zofię Kuleszankę, która była dotychczas asystentką baletmistrza Parnella. Również do Operetki zaangażowany ma być znany artysta charakterystyczny, Stanisław Marian Kamiński.

Szkolne koło PCK przy 26 Szkole Podstawowej z ul. Berwińskiego zorganizowało pod kierunkiem opiekunki koła — p. Janiny Weigel — ciekawy pokaz ratownictwa, który odbył się na zakończenie Tygodnia PCK, w Parku Kasprzaka.

Kolegium Orzekające na Grunwaldzie skazało kilku wózników za złamanie się nad kołami na grzywnę od 100 do 250 zł. Są to: Marceł Gładyszewski — Kanałowa 18; Tylski — Hetmańska 40; Ulatowski — Drużbacka 2; Łuczak — Bożywoja 22; T. Mikolajczak — Plewiska, Taszner — Piaskowa 3, Stanisław Hoffman — Mylna 46.

Wygrał 161.927 zł w „Koziołki”

Taką sporą sumkę otrzymała właściciel kuponu 10437 z punktu odbioru nr 54 w Poznaniu za 6 trafień w ostatniej „kuzynkowej” grze. 23 posiadacze kuponów z pięcioma trafieniami otrzyma po 7.047 zł. Wygrane padły na numery kuponów: 52841, z punktu nr 74 w Poznaniu; 28879 (20); 59734 (2); 65329 (91); 66149 (50); 62798 (94); 57803 (57); 63786 (68); 67280 (91); 59275 (57) i 59694 (57) — wszystkie z Poznania, oraz numery: 11983 (19) w Obyzoku; 55915 (237) w Rawiczu; 12717 (174) w Miejsku; 51037 (139) w Ostrowie Wlkp.; 18330 (234) w Krobi; 11553 (218) w Lesznie; 25018 (225) w Mosinie; 32424 (195) w Pniewach; 10409 (136) w Sompólnie; 59966 (173) w Wągrowcu; 34455 (113) w Kępnie i nr 53977 z punktu odbioru nr 120 w Środzie Wlkp.

Nagrodę za cztery trafienia otrzymała 875 uczestników gry — po 195 zł, a za trzy trafienia — 11.486 graczy po 14 zł. Następnie losowana 55 Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki” odbędzie się w niedzielę 1 czerwca br. o godz. 15.15 na stadionie na Gołębim.

Dla uczestników tej gry przeznaczona jest dodatkowo specjalna nagroda w postaci motocykla marki „Simson-Sport” 250 cm.

Maj	Imieniny
28	Augustyna
środa	

Teatry

OPERA — g. 19 „Aida”; POLSKI g. 19 „Wizyta starszej pani”; NOWY — g. 19 „Samobójstwo doskonałe”; OPERETKA — g. 19 „Hrabina Marica”; SATYRY — nieczynny; MARCINEK — g. 16 „Awantura w Pacynkowie”.

Kina

APOLLO — g. 10-20 „Śmiech w raju” (ang., 12 l.); BAŁTYK — g. 16, 18, 20 „Tańczymy wśród gwiazd” (aust., 16 l.); RIALTO — g. 10-16 „Ostatni będą pierwsi” (NRF, 18 l.); g. 18 i 20.15 „Folies Bergères” (franc., 18 l.); MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Człowiek w nieprzemakalnym płaszczu” (franc., 18 l.); WARTA — g. 10, 11 „Ukarane łakomstwo” (bajki) i g. 12-20 „Ludzie w białym” (franc., 18 l.); WOJSKOWE — g. 20 „Kuchenne schody” (franc., 18 l.); MINIATURKA — g. 16-20 „Opera żebra” (ang., 18 l.); DOM KULTURY MO — g. 15, 17 „Ostatni występ Grocka” (franc., 16 l.); GWIAZDA — g. 10-14 „Anakonda” (szwedzki, 7 l.); g. 16-20 „Skradziony uśmiech” (franc., 18 l.); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „08/15 Koszary” (NRF, 18 l.); OSIEDLE — g. 16-20 „Zdarzyło się w Paryżu” (franc., 14 l.); MALTA — g. 16-20 „Decydujący moment” (jug., 12 l.); HUTNIK — g. 17 „Akcja prof. Hannibala” (weg., 14 l.); g. 19 „Maclovia” (meksycki, 16 l.); PIAST — g. 17 i 19 „Nieustraszeni” (czeski, 12 l.); ZNIEC — g. 19.30 „08/15 Kapitulacja” (NRF, 18 l.); WZASOWICZ (Puszczykowo) — „Wzgorze 24 nie odpowiada” (izraelski, 14 l.).

„Czwartek” poświęcony M. Kaice

Czwartek Liteński (o godz. 19) w Sali Odrodzenia Starożytności, poświęcony jest Michałowi Kaici, poecie malarzowskiemu, którego 100 rocznica urodzin mija we wrześniu tego roku. Wiersze Kajki recytować będą aktorzy teatrów po znańskich. Recytację poprzedzi prelekcja mgr. W. Gebika — prezesa oddziału ZLP w Olsztynie — który będzie mówił na temat działalności społecznej i twórczości poety. (m)

Zguby

25 bm. około godz. 18 znaleziono na jezdni przy ul. Grunwaldzkiej torebkę damską. Zgubę odebrać można w „Głosie” ul. Grunwaldzka 19 od godz. 9 do 15, pok. 62.

Ważne problemy komunikacji miejskiej

Szukamy lądowiska dla śmigłowców w centrum miasta

Komunikacja miejska stanowi jeden z najważniejszych problemów Poznania. Sprawę tę omawiano m. in. na ostatnim posiedzeniu Prezydium Rady Narodowej. W potocznym rozumieniu, komunikacja w mieście to MPK: tramwaje, auta i trolejbusy, wreszcie taksówki. A tymczasem problem jest bardziej złożony i dotyczy całego systemu ulic, dróg i arterii komunikacyjnych, mostów, a także — i to w niemałym zakresie — poźnańskiego węzła kolejowego. Wchodzi tu poza tym w rachubę sprawa zabezpieczenia wzrastającego wciąż ruchu pojazdów mechanicznych, zapewnienia parkingów, garaży, warsztatów naprawczych, stacji obsługi itp. Nie można też pominąć kapitalną a nie docenianą do tej pory sprawę komunikacji na Wągrowcu, łącznie z portem rzeczny. Pewnie go dopracowania wymaga także zagadnienie lotnisk i spręcyzowania sprawy lądowiska

dla śmigłowców. Wydaje się, że to ostatnie lotnisko winno być zlokalizowane w centrum miasta, tak, jak to jest w niektórych miastach europejskich.

Problem komunikacji w Poznaniu łączy się ściśle z koniecznością opracowania generalnego planu zagospodarowania przestrzennego. Będzie to wymagało olbrzymiej pracy od rzeszy powołanych do tego specjalistów różnych dziedzin. Doceniając niezwykle wprost znaczenie tej sprawy, mgr. E. Krzymień — zast. przewodniczącego Prezydium poznańskiej Rady, przeprowadził rozmowę z przedstawicielami Pozn. Komunalnego Biura Projektów dla zorientowania się, czy Biuro mogłoby się podjąć szczegółowego opracowania planów. Dyrektor Biura wyraził już pisemną zgodę na propozycję Prezydium RN m. Poznania. Plany zostaną opracowane w najbliższych trzech latach. Prezydium wyasygnowa-

Kotlety przyrządzi ROBOT

1 czerwca otwarta zostanie przy rogu Marcinkowskiego i Pocztowej najnowocześniejsza urządzona restauracja Poznania.

Jak nas informuje kierowniczka przyszłego lokalu p. Krystyna Szczepilewska, „Astoria” urządzona zostanie według najnowszych wymogów higie-

nizacji-sanitarnych i zgodnie z założeniami estetyki wnętrza. Główna sala (z boksalami) pomieści ponad 120 osób, a na szeregach chodników przy Alejach urządzony będzie ogródek.

Pomyślano także o warunkach pracy dla obsługi lokalu, (łazienka z prysznicem i garderoba). Dla kuchni zakupiono jedynego w tej chwili w naszym mieście ROBOTA — maszynę, która wykonuje kilkanaście skomplikowanych czynności kucharskich.

Zwiedziliśmy wczoraj piękny lokal i właśnie dlatego, że nie zdecydowano jeszcze o ostatecznym zakwalifikowaniu „Astori”, jeśli chodzi o kategorię, nie miało proponujemy, aby tego rodzaju nowoczesny lokal nie zaliczać do kategorii „S” czy I. Umożliwi to najszerzszemu rzeszom mieszkańców Poznania spożywanie obiadów w estetycznych warunkach, nie zmuszając konsumentów do opłacania wysokich stawek. Te zaś jak wiadomo z praktyki poznańskich lokali „S” i tak nie ratują dyrekcji PZG od deficytu. (hel)

Informujemy

Zagadnieniem bezpieczeństwa publicznego w mieście poświęcona będzie sesja Rady Narodowej m. Poznania w piątek o godz. 9 w sali posiedzeń Nowego Ratusza.

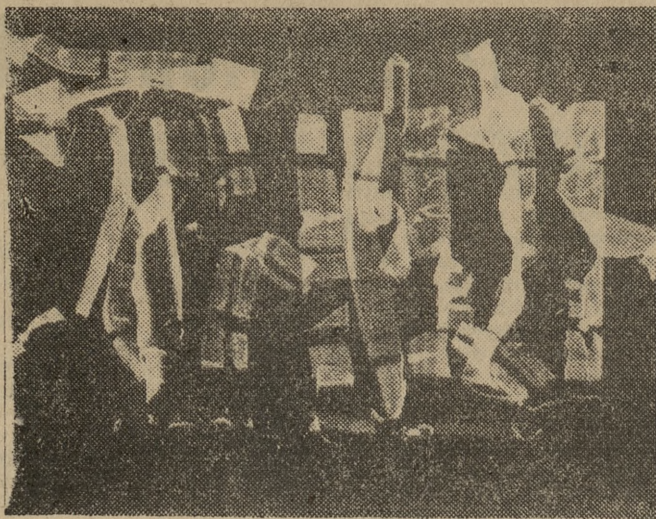
4 czerwca br. o godz. 10 w auli Technikum Handlowego przy ul. Śniadeckich 54/56 odbędzie się III sesja Dzielnicowej Rady Narodowej — Grunwald na temat lądu i porządku publicznego.

Posiedzenie Klubu Instruktor-skiego ZHP odbędzie się 28 bm. o godz. 18 w harcówce Komendy Chorągwi, ul. Kościuszki 80a, Gąwędy na temat „Nasz ideał wychowawczy” wygłosi prektor UAM prof. dr Józef Kwiatek.

Studencki Teatr Dramatyczny i Stow. Architektów Polskich zapraszają na wieczór miniatur pt. „Trió absurdałne”, który odbędzie się 30 bm. oraz 2, 5 i 6 czerwca o godz. 20 w sali klubu SARP w Złocistej Kamienicy (Stary Rynek 56).

Zaproszenia do odebrania w kawiarni klubu w godz. od 11-22.

Absolwenci Wydziału Rolnego Uniwersytetu Poznańskiego organizują 8 i 9 czerwca br. spotkanie koleżeńskie roczników, które ukończyły studia w latach: 1945, 1946, 1947 i 1948 r. Prosimy o skontaktowanie się z mgr. Haliną Szytkowską, IUNG, Poznań, ul. Dąbrowskiego 17, tel. 44-71.



Oto jedna z 45 prac, jakie zobaczymy na Wystawie Fotografii Abstrakcyjnej Bronisława Schlabsa. Otwarcie wystawy nastąpi 31 bm. o godz. 19 w Klubie SARP przy Starym Rynku 56. Fot: Br. Schlabs

Wiecej wzajemnego zrozumienia

W charakterze pasażera czułam się bardzo źle. Konduktorzy tramwajowi wysunęli niemało zarzutów pod adresem korzystających z komunikacji miejskiej. Wsiadanie przednim pomostem, jeżdżenie „na gapę”, niepodawanie (na żądanie) legitymacji przy kupowaniu ulgowych biletów itd. itd.

Najsmutniejsze, że w powodzie skarg konduktorów przewijało się także — ordynarne i chuligańskie zachowanie niektórych pasażerów. Od stycznia do maja br. dyrekcja MPK zanotowała ponad 100 „przestępstw” tramwajowych. W większości winni są pasażerowie.

Dyrekcja MPK zorganizowała w dniach 26 i 27 bm. naradę z pracownikami. Omówiono na niej i przypomniano wszelkie zarządzenia obowiązujące konduktorów, zwrócono uwagę na właściwe pojmowanie obowiązków oraz wysłuchano liczących głosów w dyskusji.

Z narady wyniosła, a wreszcie, uśmiech i miłe słowo tak ze strony konduktorów jak i pasażerów, mogą wiele zdziałać w uniknięciu niepotrzebnych scysji. (an)

Z procesu Wesołowskiej

Prokurator: Łapownictwo ścigane będzie z całą surowością prawa

Wczoraj w kolejnym dniu procesu Elżbi Wesołowskiej i 15 współoskarżonych o pobieranie łapówek, po przesłuchaniu kilku świadków wygłosił przemówienie prokurator Switoński.

Oskarżyciel publiczny potwierdził tezę, że każda transakcja miała podobny przebieg: zjawiała się nikomu nieznana kobieta i oferowała towary. Chodziło o dziesiątki lub setki tysięcy złotych. Nikt się jednak nie pytał kim jest i czy posiada uprawnienia handlowe. Momentalnie przystępowano do interesu. Bez zasięgania opinii Woj. Komisji Cen, co należy do obowiązków skoro brak cenników na pewne artykuły. Wykazywano niezwykle pośpiech i zaangażowanie, aby kupić niechodliwe towary (np. dyr. Kosiński w późnych godzinach wieczornych zmontował aparat handlowy, aby tylko transakcja doszła do skutku). Po

interesach następowała libacja. Wszystko to zdaniem rzecznika oskarżenia świadczy, że oskarżeni pobrali łapówki. Wesołowska zaś „spiritus movens” tej afery podlegała do przestępstwa korumpując handlowców PSS-ów i PZGS-ów.

Prokurator podkreślił następnie dużą szkodliwość społeczną czynów oskarżonych.

Wskutek zawartych — wbrew przepisom — transakcji, przedsiębiorstwa poniosły znaczne straty kupując towary po nieproporcjonalnie wysokich cenach, nastąpiło zmniejszenie kapitału obrotowego, wreszcie po kieszeni zostali uderzeni konsumenci. Oskarżyciel wniósł o uznanie Wesołowskiej i współoskarżonych winnymi i wymierzenie im surowych kar, które ostrzegalyby, że łapownictwo zawsze będzie ścigane z całą surowością prawa. Dzisiaj zabiorą głos obrońcy. (l)

Sport

W szkołach pływanie obowiązkowe!

Ministerstwo Oświaty wydało przed kilku dniami okólnik o wprowadzeniu obowiązkowej nauki pływania w szkołach.

Polski Związek Pływacki od dłuższego czasu zabiegał o to, by nauka pływania objęto całą młodzież. W ten sposób PZP zrealizował jedno ze swych zamierzeń na rok 1953.

Jak ustosunkują się szkoły do tego okólnika? Gdzie mają przeprowadzać ćwiczenia? Tam gdzie są do dyspozycji kryte pływalnie czy baseny — pół biedy. Sprawa o tyle gorsza, że nawet w okresie letnim w wielu miejscowościach w stawach, jeziorach i rzekach (na pewnych odcinkach) istnieje zakaz kąpienia.

Dla przykładu: Dzielnica Nowe Miasto, w obwodzie której są stawy, jeziora (Malta) i rzeki (Warta i Cybina) — brak kąpieliska. Istnieje bowiem zakaz wydany przez władze na podstawie opinii Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej. Podobnie przedstawia się sprawa na terenie Wielkopolski. (tp)

Mistrz Europy na poznańskim ringu

Kibice bokserzy Poznania będą w sobotę mieli możność oglądania atrakcyjnego, towarzyskiego spotkania pięciarżmistrzów. Przeciwnikiem Warty wzmocnionej II-ligowym ciałem AZS: Wolskim, Papieżem, Swisłem i Pukiem będzie Motor z Łabedy. W szeregach zespołu Gości wystąpią m. in. mistrz Europy Leszek Drogosz oraz wielokrotny reprezentant Polski w wadze półciężkiej — Wojciechowski.

Mecz odbędzie się o godz. 19 w sali przy ul. Marceińskiej. (Of)

Na szerokim świecie

W Azjatyckich Igrzyskach Sportowych odbywających się w Tokio bierze udział 20 państw. Zdecydowanie prowadzi w punktacji reprezentanci Japonii. Z 35 złotych medali, Japończycy zabrali 20. Gospodarze po trzecim dniu igrzysk prowadzą 68 pkt. przed Tajwanem (Formoza) — 35 pkt., Filipinami — 31 pkt. i Koreą Południową 20 pkt.

Rewelacyjnym wioślarzem okazał się na skifie 17-letni zawodnik niemiecki Hubert Hitzinger z Monachium przebywający na studiach w Filadelfii. Zdaniem znanego wioślarza Jacka Kelly'ego, „odwiecznego” rywala naszego mistrza Teodora Kocerki — Niemiec jest wielkim talentem. Podczas ostatnich zawodów na 1 milę zajął on pierwsze miejsce z czasem 6.05.9, bijąc czołówkę amerykańskich skifistów.

Lekkoatletyka wykazuje żywiołowy rozwój w Chińskiej Republice Ludowej. Ostatnio uzyskał lekkoatleci tego kraju szereg doskonałych wyników. M. in. student Tsai-Yo-shu uzyskał w skoku o tyczce 4.40, co jest nowym rekordem azjatyckim. Zawodnik ten ma zaledwie 166 cm wzrostu.

Doskonały wynik w biegu maratońskim uzyskał Kanadyjczyk Gord Dickson. Ukończył on bieg w czasie 2.21.50 godz., poprawiając najlepszy wynik swego rodaka o prawie 10 minut.

W skład piłkarskiego zespołu Brazylii, która weźmie udział w mistrzostwach świata w Szwecji wchodzi 22 zawodników. Brazylijczycy przybyli samolotem do Rzymu.

Największą sensacją Igrzysk Brytyjskich w lekkoatletyce było wyeliminowanie w przedbiegu na 1 milę „najszybszego człowieka świata” na tym dystansie Anglika Ibbotsona. Uzyskał on słaby czas 4.12.7. Jego najlepszy wynik wynosi 3.57.2 i czeka zatwierdzenia przez IAAF, jako rekord świata. Bieg finałowy wy-

W Wielkopolsce

Nie wyobrażacie sobie, jak energicznie natura nadrabia późną wiosnę! Ciągłe deszcze, przeplatane piękną słoneczną pogodą, sprawiają, że w niektórych okolicach zboża rosną z szybkością dochodzącą do 10 cm na dobę!

Pięknie zapowiadają się też zbiory truskawek i wisien, fachowcy orzekają, że czeresni będzie nieco mniej. W każdym razie zagrody chłopskie, ogrody i sady urzekają pięknem pokrywanych kwiatami drzew, wśród których brzęczą roje pszczoł, zbierających miód.

Obfite deszcze i ciepło sprzyjają wylegowi wszelakiego rodzaju much i komarów. Pojawiają się sporo much kąśliwych, wywołujących nieco bolesne acz nie groźne opuchnięcia. Znosi się na konieczność wypowiedzenia muchom zdecydowanej walki.

Nasi rolnicy odczuli trochę po trudach prac wiosennych. Siewy już dawno zakończone, ziemniaki posadzone. Za dwa, trzy tygodnie czekają wieś sianokosy. Chwilę wytchnienia między ukończeniem prac wiosennych a sianokosami, wykorzystują chłopcy na przygotowanie sprzętu. Tegoroczna obfitość nawodnienia wroży wysokie zbiory siana na łąkach dobrze zachowanych.

Miasta naszego województwa żyją pod znakiem doprowadzenia do porządku wszelkiego rodzaju miejsc kąpielowych oraz plaż nad jeziorami i rzekami. W ostatnią niedzielę mieszkańcy Gniezna wyruszyli nad Jezioro Powidzkie, setki mieszkańców Wągrowca, Chodzieży i Międzybuzia szukały ochłody w wodach okolicznych jezior. Niestety, wiele jezior nie przygotowano na rozpoczęcie sezonu kąpielowego. Historia stara i powtarzająca się aż do znudzenia od wielu lat. Zresztą znamy ją doskonale z własnego doświadczenia.

Rewia gwiazd

1 czerwca br. o godz. 17 i 20 w auli UAM odbędzie się atrakcyjna impreza zorganizowana przez poznańską „Estradę”. Będzie nią rewią gwiazd Operetki Warszawskiej. W koncercie udział wezmą: Beata Artemska, Helena Bortnowska, Mieczysław Wojnicki, Michał Skalski, Stefan Witas i Jerzy Gaczak.

Przedprzedaż biletów w „Orbisie”.

Mimo porażki zasłużyli na uznanie

Bardzo dobre wrażenie pozostało po sobie, mimo wysokiej porażki 5:0 (1:0) wczorajszego przeciwnika II-ligowej Warty — zespół polskich górników Rapid Ostrowiec. Ambitna i przede wszystkim fair gra naszych rodaków z Francji zyskała sobie duże uznanie i żywiła ją ocenę poznańskiej publiczności.

W odróżnieniu od gości, warciarze pewni zwycięstwa zagrali na pół gazu. Dlatego też przez dłuższy czas nie widzieliśmy dosłownie ani jednego zagranca dobrej marki. Dopiero w 15 min. po ładnej centrze Komasy, Błaszczyk głową zdobył pierwszą bramkę. Od tej chwili warciarze zaczęli żywiej atakować. Wysilki ich nie przyniosły jednak owoców w postaci bramek, bowiem dobre i skuteczne interwencje bramkarza gości Cielerskiego, najlepszego zresztą zawodnika zespołu Rapidu nie pozwoliły na podwyższenie wyniku.

Po połowie grający z wiatrem warciarze zepchnęli gości do defen sywy. Posypały się następne bramki, których szczęśliwym strzelcem był również Błaszczyk. (Of)

Wielkopolski

„Totek”

Na ostatnie zakłady „Toto-Lotka”, na 25 bm. nadesłano z terenu Wielkopolski 592 397 rozwiązań. Wyłoniono: 13 kuponów z pięcioma trafieniami, z czego 9 przy padła na Poznań, 2 na Ostrzeszów oraz po 1 na Obyzoku i Sierakowie. Z czterema trafieniami odnaleziono 713, a z trzema 11.289 kuponów.

1 bm. odbędą się tylko zakłady „Toto-Lotka”, natomiast w przyszłym tygodniu odbędą się 2-krotnie zakłady piłkarskie Totalizatora Sportowego: 5 i 6 czerwca. (Of)